

LIST BRATERSKI
do Parlamentarzystów

W dniu 13 stycznia 2004 r. moim Listem Otwartym rozpocząłem otwartą walkę o przywrócenie należnej godności, mojej - dobrej polskiej rodziny i nadanie moralnego wymiaru słowom – prawo i sprawiedliwość!

Piąty już rok ponoszę klęski. Zagrabiono mój majątek, z mojej rodziny i najbliższego otoczenia aresztowano, kogo tylko mogli. Wbrew prawdzie, na mnie, człowieka uczciwego i prawego, rzucano medialne poszlaki, iż jestem przestępcą, bandytą, a nawet mafiosem! Mając takie instrumenty jak opisana przeze mnie „grupa” o mafijnych korzeniach, rzeczywiście mogła tego dokonać, mając do dyspozycji całą armię usłużnych i skorumpowanych ludzi, także w wymiarze sprawiedliwości!

Pozornie mnie wykończono, zniszczono, dobito moją rodzinę!

Ale kto tak, jak ja, prawdziwie kocha Polskę i Polaków, do tego kieruje się takimi wartościami jak Bóg – Honor – Ojczyzna, i wierzy, że nawet w takim kraju jak Polska można pojęcie prawa wypełnić treścią sprawiedliwość, a jego postępowanie jest zgodne z wyznawanymi wartościami, to na tej ziemi nikogo bać się nie musi, a nawet ma prawo wierzyć, iż osoby o podobnych wartościach nie pozwolą na zrobienie z Polski terrorysty i bandyty!

Wierzę w to i wiem, że tak się stanie!

Na dziś jednak pozostałem sam, tylko z rodzicami, żoną i dziećmi. Od samego początku jestem więziony na sfałszowanych i sfabrykowanych dowodach, niemających z moim życiem nic wspólnego, a dziś, kiedy SR w Olkuszku potwierdza sens fałszu i zła, i aktywnie broni sfałszowanych dowodów, akceptując mafijne działania „grupy”, postanowiłem zwrócić się do Tych Osób, wśród Których spędziłem ostatnie 4 lata mojej wolności, i gdzie w związku z moją heroiczną postawą jako posła, zaczęto mnie prześladować i wyniszczać, właśnie za to, że byłem posłem w sposób, w jaki poseł być posłem powinien!

Jeżeli jest możliwym, aby oprawca nadal mógł być prokuratorem, sędzią i katem, to albo prawo jest złe, albo nie jest przestrzegane i nie dotyczy wybranych osób!

Państwo nie może być terrorystą! Ojczyzna w oczach moich dzieci nie może jawić się jako przestępca i bandyta! Polska MUSI być Matką nas wszystkich!

To nie jest do pomyślenia w normalnym kraju, aby niewinnego człowieka ścigać międzynarodowym listem gończym, w czasie, kiedy grozi mu fizyczna likwidacja z rąk „stróżów prawa” i ich czarnych powiązań, a do tego na pewno jest osobą niewinną!

To nie jest do pomyślenia, aby w normalnym kraju, policja wraz z prokuraturą mogły wykończyć osobę, ograbić ją z majątku, a potem więziąc ją ścigać np. za niedopłacone resztki kredytu, sięgające zaledwie kilku procent skradzionego majątku! Takie oskarżenie zawsze będzie oskarżeniem SKUTKU, a nie PRZYCZYNY, czyli oskarżeniem ofiary, podczas, gdy prawdziwy winowajca kryje się za plecami „swojego” i ustawionego sądu i sędziego! Czymże to różni się od działań UB czy KGB z okresu stalinowskiego? Komu się epoki pomieszały? Pod czyimi skrzydłami to wszystko jeszcze dziś dzieć się może?

Na temat żadnego polityka w Polsce, nie padło tyle słów kłamstwa, fałszu i obłudy, i nigdy w tak publiczny sposób nie broniono terroryzmu zorganizowanych struktur zła!

Czyż przeżywanie ponad czteroletnich represji, ciągłej inwigilacji, mojej osoby, i przyglądanie się niemal całej Polski na „legalną” grabież naszego rodzinnego majątku, w czasie, gdy niesłusznie nas więziono, to są normalne rzeczy w normalnym kraju?

Kiedy dla obrony i ochrony korupcji f-sze CBS dokonywali niewiarygodnych wyczynów nieprawości, kiedy wiosną 2000 r., zaraz po wydaniu na mnie „wyroku” w ramach egzekucji, poprzez usłużnych sobie dziennikarzy, zrobiono ze mnie groźnego bandytę i mafiosa, kiedy kontrolami dobijano firmy moje, brata i bliskich mi osób, kiedy pomagano pospolitym przestępcom w grabieniu rodzinnego majątku, fałszowano dowody w sprawie i pomagano fałszować innym, kiedy zacierano ślady własnych przestępstw, i kiedy aresztowano niewinne osoby za wcześniejsze przestępstwa samych policjantów, jak chociażby za nocne włamanie f-szy CBS do mojego biura poselskiego, kiedy dziesiątki, a jak sądzę setki osób pracowały nad sposobem wyniszczania mojej osoby, kiedy wreszcie sama Minister Sprawiedliwości, w marcu 2002 r. podpisała się pod bardzo lichy sfabrykowanymi

iluzjami 16-tu niebyłych przestępstw, to państwo, w którym dzieją się takie dziwy, państwem prawa nazywać się nie może, gdyby nawet ten wstyd, był nadal okryty płaszczem powszechnego milczenia!

Parlamentarzystów PROSZĘ i ŻĄDAM od władzy szybkiego zakończenia, tego już piąty rok trwającego maratonu nieprawości i nienawiści, gdzie politykę pomieszano z terroryzmem państwowym, a ludziom z wymiaru sprawiedliwości przyszło bronić tego, za co zgodnie z prawem w normalnym kraju otrzymuje się długie wyroki więzienia!

Dopiero dziś, kiedy dysponuję materialnymi dowodami sfalszowania całego śledztwa, rozumiem, dlaczego jeszcze do dziś nie znam całości akt mojej sprawy. Dopiero dziś rozumiem, dlaczego prokurator lwiał część akt sprawy stworzył już po zakończeniu śledztwa i uzupełniał w nich dokumenty wcześniej skrywane!

Rozumiem teraz, dlaczego „swój”, jedyny sędzia w mojej sprawie, tak skutecznie bronił dostępu do akt i pozbawił mnie – niewinnego człowieka, całkowitej obrony, jaka nawet w mało cywilizowanych krajach, bandytom i zabójcom przysługuje!

Ale naprawdę trudno mi zrozumieć uległość sądu i świadome więzienie niewinnej osoby, w czasie, gdy na ponad 60-ciu rozprawach tenże sędzia wobec mnie nie usłyszał, nawet od dobranych przez CBS i Prok. Okr. świadków, słowa: oszukał, skłamał, sfalszował, ukradł, wyłudził, czy nawet wprowadził w błąd, itp.!

Dziś przyszło SR w Olkuszu, bronić fikcji śledztwa i fałszywych oskarżeń, bazujących na świadkach, których wymuszona fikcyjność zeznań jest oczywista. Najpierw CBS i Prok. Okr. z K-c w sposób bezprawny pozbawiły mnie majątku, a tym samym możliwości do obrony, a tenże „swój” sąd idąc w ślady poprzedników uniemożliwił mi korzystanie z adwokata z urzędu, a kiedy świadkom sam zadaje pytania, sędzia odbiera mi głos, abym ich więcej nie pytał, gdyż w kłamstwach toną! Teraz to rozumiem, kiedy odkryłem, że np. zeznania 13-tu świadków, na których oparto oskarżenie, są w partiach na całą stronę tożsame, i w słowach, i nawet w interpunkcji, gdyż są komputerowo przeniesione, a przez sąd uznawane jako autentyczne zeznania poszczególnych 13-tu świadków! Również zeznania z różnych okresów tych samych świadków są tożsame, nawet łącznie z pytaniami f-szy CBS i identycznymi „kropka w kropkę” odpowiedziami świadka! A ja na podstawie takich zeznań, blisko 3 lata jestem więziony!

Takie „cuda” mogą się zdarzyć tylko w katowickim CBS, gdy jego dawny szef – obecny generał policji za owe zasługi został dyrektorem CBS, a teraz pełni funkcję Komendanta KWP w K-ch, a obecny Naczelnik Zarządu II CBS w K-ch, też za owe zasługi awansował z Nacz. III Wydz. CBS w K-ch, gdyż bezpośrednio pilotował całą akcją we mnie wymierzoną!

Teraz drżąc przed ujawnieniem prawdy, wykorzystują mafijne powiązania w tym pełną dyspozycyjność SR w Olkuszu, i w obliczu całkowitej mojej niewinności nadal mnie więzią!
O zgrozo!

Sfalszowanie całego śledztwa, i długoletnie więzienia niewinnych osób, to nie jest tylko nadużycie, ale to sprawa czysto kryminalna i dlatego sam Prokurator Generalny powinien wziąć to pod lupę!

Proszę zatem, aby Parlamentarzyści, mający uczciwość Bogiem wpisaną w swoje serca, włączyli się w obronę nieposzlakowanego charakteru, sponiewieranego człowieka, broniąc tym samym Polskę przed Jej dalszą deprawacją i demoralizacją, a przede wszystkim proszę o włączenie się w modlitewną jedność, w intencji mojej sponiewieranej i od lat wyniszczanej Rodziny!

Z wyrazami szacunku i wdzięczności

Marek Kolesiński